

Agnieszka Wępa-Siudek

(Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków–Warszawa,

e-mail: agnieszka.wepa@ijp.pan.pl)

ORCID: 0000-0003-1385-9036

PLEBISCYT Z 1920 ROKU W OCZACH WARMIAKÓW NA PODSTAWIE TEKSTÓW USTNYCH

Jednym z ważnych wydarzeń, które miały miejsce na Warmii i Mazurach w XX wieku, był plebiscyt. Podczas badań dialektologicznych prowadzonych pod kierunkiem prof. Witolda Doroszewskiego w latach 1950–1953 wielu Warmiaków wracało wspomnieniami do plebiscytu. Teksty stanowiące podstawę analizy niniejszego szkicu są zapisem rozmów przeprowadzonych z mieszkańcami piętnastu wsi warmińskich z powiatów olsztyńskiego (Braswald, Butryny, Giławy, Gutkowo, Likusy, Nagłady, Nowe Butryny, Purda, Różnowo, Spręcowo, Stawiguda) oraz rezselskiego (Raszag, Stanclewo, Stryjowo, Węgój).¹

Większość relacji stanowią dłuższe rozbudowane wypowiedzi, w których informatorzy starali się przybliżyć badaczom różne aspekty plebiscytu. W narracjach można dostrzec punkty wspólne, zbieżne obserwacje, chociaż formułowane przez obce sobie osoby. Wyraźne jest wydzielenie trzech faz tego wydarzenia historycznego (przed plebiscytem, plebiscyt, po plebiscycie) z odmienną dynamiką działań oraz postawami ludzi i towarzyszącymi im emocjami. W takiej też kolejności zostanie zaprezentowany zebrany materiał. Zadaniem artykułu jest próba rekonstrukcji obrazu plebiscytu jako zdarzenia przełomowego dla życia i świadomości Warmiaków. W tym celu zostaną zastosowane metody wypracowane na gruncie etnolingwistyki, zwłaszcza kategoria punktu widzenia [Bartmiński 2008].

1. PRZED PLEBISCYTEM

1.1. Geneza plebiscytu

Sytuacja polityczna w Europie po I wojnie światowej była zawikłana i skomplikowana. Na terenach spornych i przygranicznych Niemiec i Au-

¹ Podział na powiaty jest zgodny z podziałem administracyjnym obowiązującym w czasie prowadzenia badań dialektologicznych w latach 50. XX wieku [por. przypis SGOWM I 83].

stro-Węgień wyznaczono regiony plebiscytowe, aby ludność miejscowa mogła zdecydować o wyborze kraju, z którym się utożsamia. W analizowanych relacjach z Warmii pojawiły się szczątkowe echa ustaleń traktatu wersalskiego. Informator przypisał Niemcom decydujący wpływ na organizację plebiscytu:

Niemce były sprytniejsze jak Polaki, mówią: zrobim głosowanie (Różnowo Olsz).

Informator z Reszelskiego wyjaśnił, że plebiscyt zorganizowano, aby podjąć decyzję:

Czy to miało przyjść do Polski czy przy Niemcach zostać (Węgój Resz).

1.2. Przygotowania do plebiscytu

Między decyzją o przeprowadzeniu plebiscytu a dniem plebiscytu minęło około roku. W tym czasie trwały intensywne przygotowania do przeprowadzenia głosowania, oddolnym inicjatywom towarzyszyły działania podejmowane przez władze niemieckie, rządziej polskie.² Jedną z podstawowych form dotarcia z przekazem do ludności autochtonicznej było organizowanie spotkań i wieców, również w domach prywatnych. Wśród agitatorów występowali miejscowi Polacy, zaangażowani w podtrzymywanie polskości w swych domach i okolicy oraz rozpoznawalni w regionie i cieszący się społecznym zaufaniem. Delegaci z Polski pojawiali się na wiecach, aby podkreślić zaangażowanie polskich władz w akcję plebiscytową i gotowość do zmiany granic państwowych. Większość informatorów wracała pamięcią do zgromadzeń o różnorodnym charakterze:

Mnielim jedno zebranie polskie, to tam było wiele ludzi na polskim zebraniu (Stawiguda Olsz).

To się tu odprzaili zgromadzenia, takie zgromadzenie to jak tu zidzieli z niemieckiej strony co gwałtu tak za Polską ciągną, co wiele ludzi jest za Polską, to tedy z ich strony mieli tedy tu przemawianie (Węgój Resz).

Książ Barczewski³, ja z nim jeździłem po wiecach (Likusy Olsz).

Wielu, co się czuli Polakami pracowali na rzecz Polski; w tym czasie powstały organizacje z polskiej strony (Stryjewo Resz).

Niemcy gonili [= agitowali] za swoją stroną i Polacy za swoją stroną (Butryny Olsz).

Były z Warszawy takie pany i taku przemowę mnieli (Rasząg Resz).

² Władze polskie miały dużo mniejsze możliwości prowadzenia działań nakłaniających autochtonów do głosowania na Polskę, ponieważ Prusy Wschodnie były częścią Niemiec – por. propozycje służące wyrównaniu szans Polski na zwycięstwo [Wrzesiński 2010, 125].

³ Ks. Walenty Barczewski (1856–1928) był działaczem warmińskim, folklorystą i pisarzem.

Rozmówcy podkreślali przychylność autochtonów dla Polski, używając liczebników nieokreślonych konotujących dużą ilość czegoś⁴ (*wiele ludzi na polskim zebraniu, wiele ludzi jest za Polską, gwałtu za Polską ciągną*).

Narrator ze wsi Węgój zwracał uwagę, że mieszkańcy wsi warmińskich popierali początkowo polskie dążenia terytorialne, a wiece cieszyły się dużym zainteresowaniem, jednak entuzjazm stopniowo opadał. Przyczyniły się do tego w dużej mierze agresywne i zdecydowane działania środowisk proniemieckich i niemieckich władz:

Z początku było gwałtu, co gwałt było za Polską, a potem się zmniejszyło, bo tutaj było straszone i cudowane (Węgój Resz).

Do ważnych działań przedplebiscytowych można zaliczyć również powoływanie organizacji uświadamiających narodowościowo, które równocześnie miały za zadanie przekazywanie wiedzy na temat związków Warmii z historią i kulturą polską (wspólny język, religia katolicka). O jednej z organizacji wspominał informator ze Stryjewa:

W tym czasie powstały organizacje z polski i niemiecki strony, które się jene drugich wojowali. Gdy polskie Sokoły zabawę zasadzili [= urządzili], Niemcy próbowali ją rozbić. Tak samo gdy Niemcy coś urządzili, Sokoły robili to samo. Z tego wyrosli czasem twarde bójki. Niemcy się nazywały Zakolery, ta organizacja (Stryjewe Resz).⁵

W tych kilku krótkich zdaniach mieszkaniec Stryjewa zawarł garść obserwacji o okresie przedplebiscytowym – nie tylko o istnieniu organizacji powołanych z powodu szczególnej sytuacji politycznej, ale też o spotkaniach i aktach przemocy, którymi się one niejednokrotnie kończyły.⁶ Równie ważne okazało się to doświadczenie dla innych Warmiaków, wspominających lakonicznie, bez szczegółów, jakby odsuwając od siebie pamięć przykrzych przeżyć:

W czasie plebiscytu bojówki byli niemieckie, tłuki byli (Giławy Olsz).

Jak był(a) niemiecka zabawa, pobili się (Spręcowo Olsz).

Dokuczali nam dużo, wszystkie szyby od doma były precz (Brąswałd Olsz).

⁴ Por. rozważania o liczebnikach nieokreślonych [Kozioł 2018].

⁵ Na Warmii pierwszy oddział Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” powstał w Gryźlinach w październiku 1919 roku [Wrzesiński 2010, 185]. Organizacja zrzeszała głównie ludzi młodych, którzy w razie potrzeby ochraniali wiece i spotkania polskie przed zakłócającymi ich przebieg bojówkami niemieckimi. Działalność „Sokołów” często polegała na urządzaniu zabaw tanecznych oraz obchodów świąt narodowych i religijnych dla miejscowej ludności [Gąsiorowski 1981, 343].

⁶ Por. artykuł K. Sobolewskiej [2021] o działaczu mazurskim Gottliebie (Bo-gumile) Lince.

W kolejnej wypowiedzi pełno jest szczegółów (nazwisk, nazw miejscowości, danych liczbowych) potwierdzonych w innych przekazach [por. Lengowski 1972, 172]:

Tam było wiele ludzi na polskim zebraniu, to tam duża bitwa oddało na tym zalu (=sali). Polaki puciekali, co aż cztery dni w piwnicach musieli siedzieć, boby ich Niemce byli zabili. Wtedy się Niemce uspokoiili, jak jeden Polak, w Wymoju to było, postrzelał tych Niemców, to się uspokoiili, trzech wcale zabili, a czterech poranili ciężko. Ja to bardzo wiem, bo to było u mojej matki; moja matka była Polka, a ten syn też był Polak. Syn matki z drugiego małżeństwa (Stawiguda Olsz).

W tym wypadku dokładność opisu jest spowodowana uwikłaniem narratorki w relacje rodzinne z bohaterem opowieści oraz znajomością przekazu od bezpośredniego uczestnika zdarzeń. Niewykluczone, że opowieść o wydarzeniu była utrwalana w kręgu rodzinnym i sąsiedzkim przez kolejne lata, a nawet stała się powodem dumy narratorki identyfikującej się z polskością.

Zgodnie z ustaleniami traktatu wersalskiego do Olsztyna przybyła w 1919 roku Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa, która miała czuwać nad prawidłowym wypełnianiem zaleceń traktatowych oraz przebiegiem głosowania [Wrzeński 2010, 246–257]. Ten fakt znajduje potwierdzenie w poniższej relacji aktywnego działacza propolskiego:

Ja sam kele komisji siedział, Niemce wszyscy przy stole stali, śpiewali [hymn – AWS], to ja sam został przy stole siedzieć; (...) podczas plebiscytu polskie i angielskie oficery przyjechali (Różnowo Olsz).

Ze wspomnień dotyczących tego okresu wyłania się wielowymiarowy obraz działań podejmowanych przez władze niemieckie i polskie oraz organizacje międzynarodowe. Ten etap zapamiętano jako dynamicznie zmieniający się pod wpływem nastrojów politycznych i towarzyszących im emocji.

2. PLEBISCYT

Prawo oddania głosu w plebiscycie miały osoby należące do jednej z trzech kategorii: 1. urodzeni i mieszkający na terenie plebiscytowym, 2. urodzeni, ale niemieszkający na terenie plebiscytowym, 3. urodzeni poza terenem plebiscytowym, ale mieszkający na nim od 1905 roku; ostatni warunek dotyczył Warmii i Mazur, bez Powiśla. Zgodnie z tym postanowieniem Niemcy sprowadzili do okręgów wyborczych ludność, która przed laty wyemigrowała w celach zarobkowych do innych regionów Niemiec, np. Westfalii czy Saksonii. Jak pisze historyk Wojciech Wrzeński, przy tej okazji doszło do wielu nieprawidłowości i fałszerstw:

Uwagę zwracała bardzo duża liczba osób urodzonych na terenach plebiscytowych, ale zamieszkałych poza jego obszarami. Listy zawierały też wiele nazwisk Niemców, którzy nie posiadali prawa głosowania, a nawet już nieżyjących [2010, 384].

Te fakty mocno utrwaliły się w pamięci informatorów i były przywoływane w licznych wypowiedziach:

Potem tutaj poprzyjeżdżali z Westfalii, to byli rodacy. Stąd oni powyjeżdżali, przyjechali tu do rodziców i potem jeszcze tych przenawozili, co głosowali na Niemca (Różnowo Olsz).

Te wszyscy przyjechali głosować pod tym płaszczem (...), podczas plebiscytu, jak buł uchwalony ten plebiscyt (Purda Olsz).

Niemcy wszystkich, co stąd przed pięćdziesiąt lat do Zachodnich Niemców powyjeżdżali bezpłatnie na plebiscyt byli tu sprowadzone, aby tu głosować (Stryjewe Resz). One już byli przenawożone; żeby był nie zwoził Niemce... (Spręcowo Olsz).

Wszyscy, co byli urodzone tutaj w naszym zioście Wengoju, co wyjechali przed tymi latoma do Mnemec, to oni wszyscy przjechali tu nazad i te głosowali wszyscy przeważnie za Mnemcami (Węgój Resz).

Ambiwalentny stosunek do sytuacji ujawniają konstrukcje uwypuklające związki przyjezdnych z Warmią (*to byli rodacy, przyjechali tu do rodziców, urodzone w naszej wiosce przyjechali nazad*). Z drugiej strony podkreślano celowe działania władz niemieckich starających się o zwiększenie poparcia dla niemieckich interesów politycznych (*tych przenawozili, co głosowali na Niemca, bezpłatnie byli sprowadzone*).

Plebiscyt został wyznaczony na 20 lipca 1920 roku. We wspomnieniach nie pojawiła się data dzienna, najczęściej Warmiacy podawali jedynie rok wydarzenia, a czynili to swobodnie i niewymuszenie, osadzając fakt historyczny w przeszłości:⁷

Welowali [= głosowali] w dwadzieścia (Braswałd Olsz).

Tysiąc dziewięćset dwudziestygo roku jak Polska nastala jużem głosował w plebiscyt (Stanlewo Resz).

Plebiscyt w roku tysiąc dziewięćset dwudziestym (Stryjewe Resz).

Nojncen hundred cwanych [=1920] to było, oni tutaj byli wiece odprawiane – wybory, nie? (Stawiguda Olsz).

Podobna skrupulatność w podawaniu danych liczbowych jest charakterystyczna dla fragmentów narracji, w których autochtoni przywoływali liczbę głosów oddanych za Polską w ich rodzinnej wsi. Nasuwa się przypuszczenie, że musiała to być informacja o dużej wartości dla rozmówców, traktowana czasem jako przejaw przywiązania do polskości. Zestawienie z wynikami plebiscytu w sąsiedniej wsi dodatkowo uwypuklało propolskie sympatie mieszkańców własnej wsi:

⁷ Jeden z informatorów „przesunął” wydarzenie o dwa lata do przodu: *toć ten plebiscyt jak był to był roku dwadzieścia i dwa* (Nowe Butryny Olsz).

To tutaj było w Chabrozie⁸ polskich sztimów [= głosów] pewnie sietumdziesiąt, a reszta niemieckich, a w Stary Kaletce było szesnaście (Nowe Butryny Olsz).

Tutaj było sietemdziesiąt i dwa głosów polskich (Różnowo Olsz).

Przy głosowaniu tu w Wyngoju było ino sztyrnaście na Polske, a lofto wszystko za Mniemcami (Węgój Resz).

Podając wyniki plebiscytu, informatorzy podkreślali nastawienie pro-polskie oraz deklarowali, że oddali głos na Polskę:

W plebiscyt ja ciągnął za Polakami, to tyż polski głos oddał (Nowe Butryny Olsz).

Chce pani, to wierzy, nie to nie, ale ja Polaka welował [= wybrał] (Butryny Olsz).

Jużem głosował w plebiscyt za Polską z moją żoną (Stanclewo Resz).

Jednocześnie zdawali sobie sprawę, że większość osób oddała głos na Niemcy:

W Jarotach tak było dużo głosów polskich (...), były takie i takie, Niemcy było więcy (Spręcowo Olsz).

Na plebiscyt byli tu sprowadzune, abi tu głosować. Bardzo dobrze przyjęte bili i z tego wszisci za Nemcem głosowali (Stryjewo Resz).

3. PO PLEBISCYCIE

3.1. Sytuacja ludności

Wynik głosowania umocnił władzę niemiecką na terenie plebiscytowym i stworzył warunki do dalszego negocjowania związków kulturowych czy językowych warmińsko-polskich. Zarazem postawił zwolenników polskości w niekomfortowym położeniu, poczuli się obcy we własnej ojczyźnie, a trzeba pamiętać, że były to rodziny nie napływowe, ale osiadłe na Warmii od wielu pokoleń. O stosunkach na ówczesnej Warmii świadczą wypowiedzi:

Po plebiscycie to jeszcze była polska szkoła i tam tylo było dzieci do szesnastu dzieci i polski nauczyciel ich uczył. I zawdy uragali Niemce Polakom, lojcom nie dali roboty, to musieli dzieci do Mniemców posyłać (Stawiguda Olsz).

Po plebiscycie ten cały lud podupadł (Różnowo Olsz).

Tedi już się zaczęło prześladowanie na Polaków i wikrziki: mit Polen nach Warszał [= Warschau], zru niniecki chleb i za Polakiem idu (Stanclewo Resz).

Niemcy odżyli troszkie (Spręcowo Olsz).

W przywołanych wspomnieniach pojawił się problem zmian zachodzących w wielu dziedzinach życia, m.in. w utrudnionym dostępie do miejsc pracy, stosowaniu agresji słownej czy uniemożliwianiu edukacji

⁸ Wieś Nowe Butryny zwana była potocznie Chabrowem, Chaberkowem lub Chabrówkciem.

w języku ojczystym. Pojawiały się również sformułowania o treści ogólnej, będące refleksją dotyczącą fatalnego położenia ludności o tożsamości polskiej.

Z drugiej strony pewne formy instytucjonalnego podtrzymywania polskości były dozwolone i funkcjonowały jeszcze przez lata:

Potem pracowalim dalej, prac szła w Związku [Polaków – AWS] (Różnowo Olsz).
Mnielim tako wolność, ale jak Hitler przyszedł, to mnielim zabronione (Różnowo Olsz).
Potem nie było polskiej szkoły, to było jak Hitler nastał (Stawiguda Olsz).

3.2. Ocena i opinie o plebiscycie

Tym, co wyraźnie odróżnia wspomnienia od faktograficznego opisu zdarzeń historycznych, jest swobodne wyrażanie subiektywnych opinii zabarwionych emocjonalnie i nacechowanych aksjologicznie. Nie inaczej jest w zanotowanych wypowiedziach – autochtoni bezpośrednio i pośrednio komunikowali, jakie emocje towarzyszyły im w okresie plebiscytu. Wśród sposobów bezpośrednich można wyróżnić stosowanie czasowników z pola leksykalnego STRACHU (*bojać się, rozstraszać, straszyć; z zaprzeczeniem: nie bać się*):

Tedi gdi byli polskie zgromadzenie to przegrodi robili i rostraszałi (...) to tutaj było straszone i cudowane; każdy się tedi bojał (Węgój Resz).
Musielimy się bronić, bo się bojalim (Węgój Resz).
Jeden pan prziszet z Polski i prosił ło zabawe, ja pozwola, ja się nie boję (Braswald Olsz).

Podobnie bezpośrednio Warmiacy używali czasowników podkreślających wzajemną niechęć czy nawet nienawiść:

On za Polakami był, to go nie najrzeli [= nie lubili], co za Niemcami (Butryny Olsz).
Jedni za Niemcami szli, drudzy za Polakami. I łoni się nienawidzili (Stawiguda Olsz).

Emocją o pewnym ładunku pozytywnym pojawiająca się w wypowiedziach była nadzieja sygnalizowana pośrednio czasownikiem *czekać*⁹ w formach osobowych. Nadzieja wypływała z oczekiwania, że wynik plebiscytu będzie korzystny dla Polski:

Czekałim tu na Polskę (Spręcowo Olsz).
Ale nie dostałim, na co czekałim (Różnowo Olsz).

Z emocjami ujawnionymi w toku wypowiedzi korespondują fragmenty oceniające plebiscyt z perspektywy lat i doświadczeń wojennych oraz

⁹ Emocjonalny aspekt zawarty w czasowniku *czekać* zaprezentowany jest w znaczeniu 2. w SJP Dor: 'spodziewać się, przewidywać, że coś nastąpi, pragnąć, żeby coś nastąpiło, obawiać się, że coś nastąpi'.

zmiany granic państwowych po 1945 roku. W świetle wspomnień Warmiakom towarzyszyło poczucie rezygnacji, porażki i rozczarowania, jak również niechęć mówienia o przeszłości:

Ten szalony plebiscyt, ja na to nie chciałem przystać (Naglady Olsz).

My plebiscyt przegrali (Różnowo Olsz).

Na darmo pracowali, bo plebiscyt jednak był dla Polaków przegrany (...). Dalej o tym plebiscycie nie trzeba pisać, już jest wyjaśnione, jak to szło (Stryjewo Resz).

4. LEKSYKA ODNOSZĄCA SIĘ DO PLEBISCYTU W WYPOWIEDZIACH WARMIAKÓW

Tematyka wspomnień wpłynęła na wymóg stosowania leksyki związanej z wyborami i szerzej polityką. Słownictwo używane przez autochtonów do opisu plebiscytu można pogrupować w kilku kategoriach:

- a) nazwy osób i grup osób: *mąż zaufania, pany z Warszawy, angielskie oficerzy, polskie oficerzy, polskie Sokoly, Zakolery, niemieckie bojówki, organizacje z polskiej i niemieckiej strony;*
- b) nazwy wydarzenia: *(szalony) plebiscyt, głosowanie, wybory;*
- c) nazwy działań i czynności związanych z organizacją plebiscytu:
 - nakłaniających do głosowania: *propaganda, agitować; agiterować, mieć przemowę, mieć przemawianie, mieć zebrania, odprawiać wiece, odprawiać zgromadzenia, gonić na swoją stronę;*
 - zniechęcających do głosowania na Polskę: *nie dać roboty, nie puszczać, przeszkadzać, robić przegrody, rozbić zabawę, rozbić zebranie, rozstraszać, tłuc okna, urągać Polakom, wyszczuwać/poszczuwać psami; twarde bójki, tłuki (byli);*
 - ułatwiających głosowanie na Niemcy: *być sprowadzonym bezpłatnie na plebiscyt, poprzyjeżdżać z Westfalii, przynawozić, sprowadzić lud z całego świata, zwozić;*
 - oznaczających preferencje wyborcze: *być za Polakiem, być za Polakami, ciągnąć za Polską, czekać na Polskę, czuć się Polakiem, iść za Polakiem, iść za Polską, iść swoją drogą za Polską, trzymać za polskością, pracować na rzecz Polski, iść za Niemcami, być prze-niemczonym;*
 - oznaczających głosowanie: *oddać (polski) głos, głosować pod płaszczem, głosować swoją drogą, głosować w plebiscyt za Polską, głosować na Niemca, głosować za Niemcem, welać, welować, zrobić głosowanie;*
 - odnoszących się do wyników plebiscytu: *polskie głosy, polskie sztymy, głosy byli takie i takie, przegrać plebiscyt, plebiscyt był przegrany, ostać przy Niemcach, Niemcy troszkę odżyli, zaczęło się prześladowanie / wykrzyki na Polaków.*

W zbiorze słownictwa przytoczonym powyżej oprócz leksyki rodzimej należącej do polszczyzny ogólnej występują zapożyczenia z języka niemieckiego oraz słownictwo gwarowe. Do grupy germanizmów przyswojonych do systemu leksykalnego Warmii należą czasowniki *agiterować* (niem. *agitieren*), *welać*, *welować* (niem. *wählen*) i rzeczownik w formie pluralnej *sztimy* (niem. *Stimme*). Wymienione zapożyczenia zostały dostosowane do polskiego systemu fleksyjnego, ponadto jak wynika ze zgromadzonych narracji, funkcjonowały równoległe do ekwiwalentów ogólnopolskich (*agitować*, *wybierać*, *głos*). Do polszczyzny przyswojono również określenie *Sackhauer* (niemiecka bojówka)¹⁰ użyte w liczbie mnogiej *Zakołeri* w wypowiedzi ze Stryjewa [Gašiorowski 1981, 335; Dymarski 1990, 56]. Do zapożyczeń, nie tylko niemieckich, obecnych w polszczyźnie ogólnej można zaliczyć leksemy dawniejsze (*propaganda*, *agitować*, *plebiscyt*, *organizacja*) i nowsze (*bojówka*, *oficer*).¹¹

Elementem charakterystycznym dla analizowanych narracji z Warmii jest pojawianie się leksyki gwarowej, często mającej status archaizmów lub poetyzmów już w słowniku pod redakcją W. Doroszewskiego (*ostać*, *poszczuć*, *wyszczuć*, *wykrzyki*) [por. Welpa-Siudek 2019, 104]. Zjawiskiem typowym dla gwar jest istnienie niedeprecjonującej formy mianownika liczby mnogiej rzeczowników męskożywotnych z końcówką *-y* zamiast spodziewanej *-owie*. W przytoczonym materiale zjawisko pojawia się w przykładach *pany*, *oficery*.

Znaczącą grupę stosowaną do opisu plebiscytu tworzą leksemy i kolokacje konotujące zjawiska negatywne (*rozbić zebranie*, *uragać Polakom*, *wyszczuć psami*, *twarde bójkę*). Współgrają one z sytuacją konfliktów i antagonizmów.

Informatorzy operowali nie tylko słownictwem konkretnym, ale także wyrażeniami metaforycznymi (*głosować pod płaszczem*) czy metonimicznymi (*sprowadzić lud z całego świata*, *ciągnąć za Polską*, *iść za Niemcami*). W zastosowaniu tych zabiegów stylistycznych przejawia się kreatywność językowa nadawcy komunikatu, a sam komunikat staje się bardziej obrazowy dla odbiorcy.

Obserwacja zbioru opowieści o plebiscycie jako całości nasuwa wniosek, że istotne stają się połączenia wyrazowe o różnym stopniu stabilizacji, a nie tylko pojedyncze wyrazy. Stałym połączeniem notowanym kilkakrotnie w materiale jest *mąż zaufania*,¹² czyli 'człowiek cieszący się zaufaniem, wypełniający powierzone obowiązki społeczne'. Termin funkcjonuje w pol-

¹⁰ Por. niem. *hauen* 'bić, siec, smagać' [Piprek, Ippoldt 1969, 760].

¹¹ W ustalaniu czasu zapożyczeń korzystałam z dostępnego w Internecie *Wielkiego słownika języka polskiego*: <https://wsjp.pl/index.php?pwh=0> [dostęp 12. 05. 2021].

¹² Funkcja bywa też sprawowana przez kobiety mimo mylącego określenia – o mieszkankach Warmii pełniących tę funkcję pisał we wspomnieniach Michał Lengowski [1972, 160].

szczyźnie od drugiej połowy XIX wieku [Kochman-Mikołajczyk 2007].¹³ Do połączeń o dużym stopniu łączliwości odnoszących się do sytuacji wyborów politycznych można zaliczyć więcej konstrukcji, np. *odprawiać wiece / zgromadzenia, mieć przemowę / przemawianie, oddać głos*.

5. PODSUMOWANIE

Narracje zebrane wśród Warmiaków trzydzieści lat po plebiscycie ukazują uporządkowaną chronologię zdarzeń oraz pozytywne wartościowanie tego, co lokalne i swojskie, a utożsamiane przez nich z polskością. Na poziomie leksykalnym wyraźnie zaznacza się opozycja polskie: niemieckie poprzez stosowanie odpowiednich przydawek (*polski głos, niemieckie bojówki*) oraz etnonimów (*Polak, Niemiec*), choronimów (*Polska, Niemcy*) i innych derywatów (*polskość, przeniemczyć*). Wspomniana opozycja zostaje złagodzona w partiach narracyjnych, w których podkreśla się koegzystencję ludności o różnych tożsamościach etnicznych; przede wszystkim dotyczy postrzegania osób mających prawo oddania głosu w plebiscycie. Natomiast szczególnie dobitnie jest wzmacniana w opisach aktów agresji wobec Polaków / Warmiaków. W zrekonstruowanym obrazie plebiscytu mamy do czynienia z propolskim punktem widzenia, który z pewnością nie był dominujący w tamtym czasie, skoro za przyłączeniem do Polski zagłosowało tylko ok. 13% uprawnionych [Wrzeński 2010, 409]. Artykuł prezentuje jeden z możliwych punktów widzenia stanowiący fragment rzeczywistości zapamiętanej na pograniczu kultur, języków i grup etnicznych.

Skróty

- SGOWM I – Z. Stamirowska (red.), 1987, *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. 1 A–Ć, Wrocław–Warszawa.
 SJPDor – W. Doroszewski (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa.

Bibliografia

- J. Bartmiński, 2008, *Etnolingwistyka, lingwistyka kulturowa, lingwistyka antropologiczna?* [w:] *Język a kultura*, t. 20, s. 15–33.
 M. Dymarski, 1990, *Tradycje plebiscytowe na Warmii, Mazurach i Powiślu w ocenie polskiego państwa podziemnego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 1–4, s. 41–65.
 A. Gąsiorowski, 1981, *Rola sokolich towarzysztw gimnastycznych w walce o polskość Warmii, Mazur i Powiśla (1919–1921)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 2–4, s. 325–362.

¹³ Połączenie notowane w *Słowniku warszawskim* oraz w cytacie z 1880 roku w SJPDor.

- A. Kochman-Mikołajczyk, 2007, *Ewolucja wybranych nazw człowieka w języku polskim* [w:] *Językoznawstwo: współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze*, t. 1, s. 39–60.
- J. Kozioł, 2016, *Liczebniaki nieokreślone w opisie językoznawczym i praktyce leksykograficznej – zarys problematyki*, „Prace Językoznawcze” UWM z. XVIII/1, s. 93–102.
- M. Lengowski, 1972, *Na Warmii i w Westfalii. Wspomnienia*, Warszawa.
- H. Pelcowa, 2014, *Tekst gwarowy – oral history w perspektywie etnolingwistycznej* [w:] M. Rak, K. Sikora (red.), *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia*, Kraków, s. 113–122.
- J. Piprek, J. Ippoldt, 1969, *Wielki słownik niemiecko-polski*, t. 1 A–K, Warszawa.
- A. Sakson, 1987, *Liczebność ludności rodzimej na Mazurach*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 3–4, s. 483–491.
- K. Sobolewska, 2021, *Język świadków historii. Relacja z Mazur* [w:] E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki (red.), *Język polski – między tradycją a współczesnością*, Kraków, s. 292–305.
- B. Sonnberger, 2007, *Stosunki językowe na południowej Warmii w 1910 r. według mapy Leo Wittschella*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 1, s. 83–90.
- J. Tambor, 2006, *Mowa Górnolązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Katowice.
- A. Wełpa-Siudek, 2019, *Nazwy emocji w gwarach Warmii i Mazur* [w:] B. Grabka, R. Kucharzyk, A. Tyrpa (red.), *Studia dialektologiczne V*, Kraków, s. 101–108.
- A. Wełpa-Siudek, 2021, *Język świadków historii. Opowieści z Warmii* [w:] E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki (red.), *Język polski – między tradycją a współczesnością*, Kraków, s. 306–316.
- W. Wrzesiński, 2010, *Polska–Prusy Wschodnie. Plebiscyty na Warmii i Mazurach oraz na Powiślu w 1920 roku*, Olsztyn.

The plebiscite of 1920 as seen by Warmians based on oral accounts

Summary

This paper is an attempt to reconstruct the picture of a groundbreaking historical event captured in oral accounts from Warmia. To this end, terms from the field of ethno-linguistics, in particular linguistic worldview and point of view, have been applied. The analysis of the texts has revealed a clear opposition marked by lexemes *polski* (Polish) and *niemiecki* (German) and their derivatives as well as positive evaluation of what is local (Warmian). At the lexical level, borrowings from German (*welować* ‘to elect’), dialectal lexis (*poszczwac* ‘to bait’) and a significant share of collocations referring to the situation of elections (*odprawiać wiece*) can be distinguished. What plays an important role in the picture of the plebiscite is the language exponents of negative phenomena and emotions, e.g. acts of violence, feeling of fear. The predominant stylistic devices employed are metonyms and metaphors.

Keywords: narration – linguistic worldview – dialect – Warmia – plebiscite

Trans. Monika Czarnecka